GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok II. Nr. 36 (335) Włocławek, czwartek 13 lutego 1947 roku. Cena 3 złote

Wszechstronnie i szczerze

Kto miał możność wysłuchania lub też przeczytania w całości deklaracji programowej premiera Cyrankiewicza, ten musi przyznać, że nakreślony program prac jest wielki, wszechstronny, śmiały i szczery.

Z całości przemówienia możnaby uczynić pewien skrót podzielony na trzy części.

Część pierwsza — to zapowiedź, że z dotychczasowego dorobku polskiej demokracji nic nie zostanie uronione.

Część druga — to oświadczenie, że Rząd nie stanie na miejscu, lecz rozważnie i planowo będzie maszerował naprzód we wszystkich dziedzinach życia i wreszcie — część trzecia — to stwierdzenie, że zostaną stworzone warunki dla dalszego zjednoczenia wszystkich sił twórczych.

Przyjrzyjmy się po kolei tym trzem głównym zasadom przyszłych prac Rządu.

Nic nie zatracić. Jest to równoznaczne z twierdzeniem, że granice nasze zostaną ugruntowane, że Ziemie Odzyskane będą zaludnione i zagospodarowane, że reformy społeczne będą rozbudowane, że zapowiedziany Plan Trzyletni będzie wykonany.

Planowo maszerować we wszystkich dziedzinach — to, według słów premiera, walka z przerostem administracji i marnotrawstwem, z biurokratyzmem, to sprawiedliwe opodatkowanie, podnoszenie produkcji, rozbudowa wsi, upowszechnienie nauki i kultury, opieka nad młodzieżą uczącą się i dzieckiem, poprawa bytu nauczycielstwa, uregulowanie spraw z Kościołem, popieranie prywatnej inicjatywy gospodarczej i budowlanej, rozbudowa spółdzielczości i cały szereg innych ważnych spraw, które w rezultacie muszą wprowadzić naród na drogę postępu i dobrobytu.

I wreszcie zjednoczenie polskich sił twórczych — to włączenie do szeregów wszystkich tych, którzy do tego czasu stali z boku, a których ręce czy mozgi przydadzą się Polsce. Nawet ci, którzy wczoraj byli bierni lub też siebie uważali za wrogów obecnego systemu, mogą już dziś przystąpić do pracy wspólnej, by budować, budować i jeszcze raz budować szczęśliwą przyszłość Narodu i Ojczyzny.

Program prac jest więc wielki, wszechstronny, śmiały, ale jest także szczery.

Premier w zakończeniu swego przemówienia stwierdza, że Rząd świadom jest wielkich trudności, jakie przed nim stoją.

Rząd jednak jest także świadom niepożytych sił Narodu polskiego, tych sił, które wpisały do kart historii Polski przepiękne czyny walk o wolność, bohaterską walkę z okupantem, nieustraszone i zwycięskie boje żołnierza polskiego na wszystkich frontach i które wykazały tyle poświęcenia i tyle hartu w ciężkim okresie powojennym przy organizowaniu życia Odrodzonej Polski.

Wszechstronnie i szczerze. Zapowiedź premiera musi znaleźć echo w sercach i sumieniach całego narodu.

Nasze czyny niechaj potwierdzą, że zaufanie jakie Rząd pokłada w narodzie jest prawdziwe, że naród solidarnie z Rządem i Sejmem stanie do pracy, by dla własnego szczęścia, dla własnego dobrobytu program prac Rządu wykonać całkowicie.

A. Turczynowicz.

Dyskusja zastępców ministrów

LONDYN (obsł. wł.). Na wczorajszym posiedzeniu zastępców ministrów spraw zagranicznych omawiano w dalszym ciągu sprawę zbliżających się obrad nad traktatem z Niemcami.

Przedstawiciel Związku Radzieckiego, ambasador Gusiew zgłosił projekt, by przedstawiciele wszystkich sprzymierzonych państw brali udział w obradach nad traktatem.

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych zaproponował omówienie dalszych spraw związanych z tym zagadnieniem na konferencji, któ a by odbyła się w cztery tygodnie po konferencji Moskiewskiej.

Wnioski te będą przedmiotem obrad przedstawicieli czterech mocarstw. W kołach dobrze poinformowanych panuje przekonanie, że w obu sprawach ministrowie dojdą do porozumienia.

Z Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK (obsł. wł.). Na ostatnim posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych przedmiotem obrad była w dalszym ciągu sprawa rozbrojenia.

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych Austin zgłosił wniosek, by sprawy energii atomowej nie były objęte zagadnieniem rozbrojenia.

Przeciwko temu wnioskowi zaoponował przedstawiciel Związku Radzieckiego, stwierdzając, że sprawa rozbrojenia musi obejmować całość zagadnień zagrażających pokojowi.

Wybory w Związku Radzieckim

MOSKWA (obsł. wł.). W wyborach, które odbyły się w Związku Radzieckim, na listach figurowało 59 milionów 369 tysięcy 181 wyborców.

W głosowaniu wzięło udział 59 milionow 341 tysięcy 928 wyborców, co stanowi 95 procent.

W 752 okręgach na listy komunistyczne i bezpartyjne zgłoszone do wyborów głosowało ponad 58 milionów, przeciwko głosowało 428,359 wyborców.

Sprawa Palestyny

LONDYN (obsł. wł.). Wobec odrzucenia przez przedstawicieli Arabów propozycji rządu brytyjskiego, ministrowie Jones i Bevin postanowili przeprowadzić dalsze rozmowy z przedstawicielami państw arabskich.

Arabowie wypowiedzieli się kategorycznie przeciwko podziałowi Palestyny.

Zaznaczyć trzeba, że również Agencja Żydowska odrzuciła warunki proponowane przez rząd angielski.

Rozmowy mające na celu uzgodnienie punktów spornych natrafiają na szereg obustronnych sprzeciwów.

Projekt amnestii

WARSZAWA (obsł. wł.). Jak donoszą w dniu dzisiejszym zostanie pienarnej sesji Sejmu przedstawiony, noszą, w dniu dzisiejszym zostanie sprawa ta nie przedłuży zbytnio posiedzenia — następnym punktem obrad będzie projekt amnestii. W ten sposób już jutro amnestia mogła by być uchwalona.

Następnie sesja Sejmu odroczona zostanie do marca.

W marcu rząd przedstawi Sejmowi projekt preliminarza budżetowego.

W Grecji

ATENY (obsł. wł.). Komisja Narodów Zjednoczonych przeprowadzająca kontrolę sytuacji na pograniczu greckim otrzymała apel organizacji EAM, w którym komunikują im o mającej się odbyć egzekucji pięciu członków tej organizacji.

Depesze ministra Bevina

LONDYN (obsł. wł.). Minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Bevin wysłał depesze do tych państw, z którymi został już podpisany traktat pokojowy.

W depeszach tych minister Bevin wyraża przekonanie, że współpraca nad utrwaleniem pokoju da jak najlepsze wyniki.

Skutki mrozu

WARSZAWA (obsł. wł.). Wskutek trwających ostatnio silnych mrozów na morzu nagromadziły się zwały lodów, które uniemożliwiają żeglugę.

Dwa statki, wiozące na zamówienie „Społem" sztuczne nawozy dla Polski zostały zatrzymane na morzu przez lodowce.

Dzięki bohaterskim wysiłkom załogi udało się okręty obronić przed uciskiem lodów i skierować do najbliższych portów, gdzie przeczekają okres niebezpieczny dla żeglugi.

Oświadczenie Sforzy

Rzym (obsł. wł.). Minister spraw zagranicznych Włoch, hr. Sforza oświadczył, że Włochy podpisały traktat pokojowy, gdyż rząd włoski chciał dać dowód dobrych chęci w ogólnym dziele współpracy pokojowej narodów. Niemniej naród włoski protestuje przeciwko niektórym klauzulom traktatu, który, zdaniem Włochów, krzywdzi ich.

Głos mają oskarżyciele

WARSZAWA (obsł. wł.). W toczącym się procesie przeciwko niemieckim przestępcom wojennym Fiszerowi, Leistowi, Meisingerowi i Daume, w dniu wczorajszym głos zabrali prokuratorzy.

Rozmowy polsko-szwedzkie

WARSZAWA (obsł. wł.). Pod przewodnictwem dyr. Skurowskiego przeprowadzane są rozmowy polsko-szwedzkie na temat rozrachunków handlowych.

Dalsze ograniczenia w Anglii

LONDYN (obsł. wł.). Szereg ograniczeń wprowadzonych w Anglii naskutek mrozów doznał dalszych rozszerzeń.

Wobec braku węgla wprowadzono nowe zmniejszenia ilości pociągów przede wszystkim pasażerskich, jakkolwiek zaznaczyć trzeba, że na niektórych trasach ruch kolejowy został wstrzymany zupełnie.

Ograniczono również ruch tramwajowy w miastach, jak również trolejbusowy i samochodowy.

We wszystkich instytucjach i przedsiębiorstwach ograniczeniu dalszemu uległo oświetlenie. W kinach, cukierniach zmniejszono światło do najdalej idących granic.

Samoloty rozpoczęły akcję zrzucania artykułów pierwszej potrzeby w tych okolicach, gdzie ruch kolejowy został przerwany naskutek zasp śnieżnych zupełnie. Akcja ta napotyka na szereg utrudnień spowodowanych warunkami atmosferycznymi. Pisma angielskie zostały ograniczone co do ilości stron i wychodzą tak jak w okresie wojny w objętości czterostronowej.

Pisma stwierdzają, że kryzys ten jest spowodowany specyficzną polityką ministra Bevina. Polityka ta będąc postępową wewnątrz, wykazała bezużyteczny imperializm w dziedzinie zagranicznej.

Tę ostatnią opinię drukuje znany dziennik francuski „L'Humanite", który stwierdza, że kryzysu takiego Anglia nie przeżywała jeszcze nigdy.

Marynarze strajkują

LONDYN (obsł. wł.). Marynarze angielscy zatrudnieni w portach przy załadunku węgla, który miał być wysłany do Singapuru rozpoczęli strajk na znak protestu przeciwko wywożeniu węgla z Anglii w chwili, gdy brak jego daje się odczuwać dotkliwie na wyspie.

Marynarze przerwali pracę całkowicie.

Opinia Francji

PARYŻ (obsł. wł.). Dzienniki francuskie poświęcają wiele miejsca ostatnio powstałemu kryzysowi w Anglii.

Pismo Leymana

NOWY JORK (obsł. wł.). Były przewodniczący UNRRA Leyman wystosował do prezydenta Trumana pismo, w którym zwraca się z apelem o udzielenie natychmiastowej pomocy Anglii, która przeżywa olbrzymi kryzys gospodarczy.

Spadek na giełdzie londyńskiej

LONDYN (obsł. wł.). Na giełdzie londyńskiej zanotowano dalszy gwałtowny spadek papierów wartościowych oraz akcji.

Spadek trwa nieprzerwanie.

Katastrofa

LONDYN PAP. W zatoce Bridlinton u wybrzeży brytyjskich rozbił się motorowiec holenderski. Część załogi zdołała dotrzeć na ląd. Czterech marynarzy pozostało jednakże na statku. Burza uniemożliwia wyratowanie ich, a rozbitemu statkowi grozi każdej chwili zatonięcie.

Przejęcie dwóch nabrzeży

SZCZECIN PAP. W ciągu ostatnich dni Urząd Morski w Szczecinie przejął od władz radzieckich w porcie centralnym nabrzeże Starówka z 3 dźwigami oraz nabrzeże Górnośląskie, również z 3 dźwigami. Poza tym władze radzieckie przekazały Urzędowi Morskiemu trzy dźwigi pływające o różnej nośności i trzy dźwigi kolejowe. Na przejętych nabrzeżach znajdują się tory kolejowe, a na nabrzeżu Górnośląskim jest poza tym elewator zbożowy.

Minister Wincenty Rzymowski

Minister Spraw Zagranicznych w Rządzie Jedności Narodowej, obecnie Minister bez teki, Wincenty Rzymowski urodził się w roku 1893 w pow. mławskim. Po ukończeniu szkoły studiuje zagadnienia społeczno-ekonomiczne w Genewie i Lozannie oraz na wydziale prawnym w Odessie.

W roku 1913, w okresie wielkiej wojny, Rzymowski zostaje aresztowany przez Niemców i wywieziony do obozu.

Po wojnie poświęca się pracy publicystycznej w prasie demokratycznej. Przenosi się wkrótce do Włoch, gdzie nadal broni piórem swych ideałów, za co osadzony zostaje w więzieniu w Rzymie. Wychodzi na wolność w 1927 r., wraca do kraju i kontynuuje swą działalność publicystyczną w „Kurierze Porannym" i „Epoce".

Polska Akademia Literatury wybiera go na swego członka. W okresie okupacji przebywa trzy miesiące w więzieniu, poczym powraca do pracy w demokratycznych organizacjach podziemia. W roku 1944 wchodzi w skład PKWN. W Rządzie Tymczasowym zostaje Ministrem Kultury i Sztuki, a w Rządzie Jedności Narodowej obejmuje, jako Minister Spraw Zagranicznych tekę.

Centralny Komitet Stronnictwa Demokratycznego powierzył mu godność prezesa.

Ciekawy proces prasowy

GRUDZIĄDZ 13.2. Ciekawy i charakterystyczny proces odbył się przed Sądem Okręgowym w Grudziądzu.

W sierpniu roku ubiegłego red. Tadeusz Nowiński zamieścił artykuł w „Głosie Pomorza", w którym napiętnował tych, co w okresie okupacji wyparli się polskości i przyjęli obywatelstwo narodowości uprzywilejowanych, rumuńska, węgierska, ukraińska i in.

Artykułem tym poczuli się dotknięci inż. Marian Żukowski oraz jego brat mgr Władysław Żukowski, prof. Państwowego Liceum Mechanicznego w Grudziądzu.

W toku przewodu sądowego składał zeznania szereg świadków, wśród których szczególnie obciążające Mariana Żukowskiego zeznania złożył świadek Jankowski, stwierdzając, że w roku 1940 na drzwiach mieszkania widział tablicę z napisem: „Hier wohnen rumaenische Staatsbuerger". Mieszkanie to zajmował inż. Marian Żukowski. Brat jego również wykazał zbytni oportunizm.

Wyrokiem Sądu red. Nowiński został uniewinniony a koszty postępowania sądowego Sąd nałożył na oskarżycieli.

W uzasadnieniu wyroku sąd zaznaczył, że przebieg rozprawy wykazał niezbicie, iż autor artykułu miał słuszność.

Ułaskawienia skazanych na śmierć

WARSZAWA PAP. Prezydent Rzeczypospolitej skorzystał z prawa łaski w stosunku do skazanych na karę śmierci: Rybaka Władysława, ur. w 1923 r., sierżanta b. AK Przedbora Cyryla, ur. w 1928, kaprala b. AK Jura Stanisława, ur. w 1923 r., kaprala b. AK. Wymienieni skazani zostali na karę śmierci za udział w nielegalnej organizacji „Konspiracyjne Wojsko Polskie", podporządkowanej WIN-owi, dokonywującej na terenie powiatów: piotrkowskiego, opoczyńskiego i brzezińskiego, systematycznych napadów rabunkowych na spółdzielnie i mieszkańców.

Ponadto Pan Prezydent skorzystał z prawa łaski w stosunku do Zauchy Władysława, członka PSL, Ciochonia Mariana, Ciochonia Juliana, Jarosza Józefa, Sitko Jana i Sikory Władysława. Skazani brali udział w bandzie dywersyjnej na terenie powiatu tarnowskiego i dokonywali systematycznych napadów rabunkowych na mieszkańców okolicznych wsi. Skazani dokonali również napadu na posterunek ORMO (Ochrona Komisji Wyborczej) w Jodłówce, pow. Tarnów, w czasie którego zabili komendanta ORMO Izydora Rajfa i członka ORMO Józefa Musialika.

W stosunku do skazanego w tej samej sprawie prez. miejscowego koła PSL Jana Stacha, Pan Prezydent polecił ponowne rozpatrzenie sprawy przez Najwyższy Sąd Wojskowy.

Pan Prezydent skorzystał również z prawa łaski w stosunku do Talipskiego Tadeusza, członka bandy „Gołębia", która w powiatach: grajewskim, Ostrowie mazowieckim i łomżyńskim, dokonywała napadów rabunkowych na mieszkańców okolicznych wsi.

Odbudowa wsi na Pomorzu Zachodnim

SZCZECIN PAP. Główny wysiłek wojewódzkiego wydziału odbudowy w Szczecinie skierowany jest obecnie na odbudowę wsi na terenie trzech powiatów Pomorza Zachodniego, a mianowicie: Pyrzyc, Gryfina i Myśliborza. Pomimo niesprzyjających warunków atmosferycznych doprowadzono w teren potrzebne materiały, sprzęt i żywność, zorganizowano biura we wsiach wytypowanych do odbudowy oraz zgrupowano fachowców i robotników. Przeprowadzone roboty ciesielskie, stolarskie, szklarskie, ślusarskie i dekarskie dały w styczniu br. ponad 100 wyremontowanych dla osadników zagród.

W toku opracowywania jest dalszy program robót, obejmujący stopniowe wprzęganie do akcji odbudowy samorządu gminnego, chłopskich spółdzielni pracy i społecznych organizacyj wytwórczych materiałów budowlanych.

Prace kolejowe na Pomorzu Zachodnim

SZCZECIN PAP. Na Pomorzu Zachodnim prowadzone są prace, mające na celu usprawnienie komunikacji tej dzielnicy z resztą kraju. Na szlaku Goleniów—Nowogard odbudowana na 23 km torów. Pozostaje jeszcze do wykonania 17 km. Uruchomienie linii umożliwi bezpośrednią komunikację Szczecina z Trzebiatowem. Prace kolejowe prowadzone są również na szlaku Wysoka—Kamień. Na ogólną długość 25 km wykonano już 17 km. Odbudowa tej linii umożliwi należyte wykorzystanie portu w Kamieniu i połączenie tego miasta z resztą kraju. Termin ukończenia robót tych przewidziany jest na kwiecień rb. Odbudowa linii Police—Trzebiesz nad zatoką, długości 28 km wraz z mostem, jest już ukończona.

Odcięci od świata

LONDYN PAP. Zaspy śnieżne odcięły od świata 4 obozy dla żołnierzy polskich w Wielkiej Brytanii. Żywność dla żołnierzy zrzucana jest z samolotów. Rząd brytyjski zmobilizował tysiące żołnierzy polskich do pracy przy odkopywaniu zasypanych śniegiem dróg.

Środek przeciw gruźlicy

PARYŻ PAP. Agencja France Presse donosi z Rio de Janeiro, iż dwum lekarzom brazylijskim, dr Magarao i Tellesowi oraz lekarzowi chilijskiemu dr Auraienres udało się otrzymać preparat „sutiline", który skutecznie zwalcza gruźlicę. Odkrycie to będzie przedstawione podczas sesji panamerykańskiego kongresu dla walki z gruźlicą, który zbierze się w Limie w marcu rb.

Z ostatniej chwili

Odroczenie sesji Sejmowej

Posiedzenie Sejmu, wyznaczone na dziś zostało przełożone na wtorek, dnia 18 bieżącego miesiąca, godzina 10 rano.

Rytm Kujaw

Pow. włocławski

KREDYTY NA ZASIEWY WIOSENNE.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwalił uruchomienie kredytu bankowego dla ziem dawnych w wysokości 150 milionów złotych. Kredyt jest przeznaczony na zakup materiału siewnego dla gospodarstw rolnych zniszczonych przez działania wojenne oraz dla gospodarstw dotkniętych klęskami żywiołowymi i dla tych, które z różnych innych powodów nie mogą zakupić przy pomocy własnych środków materialnych odpowiednich zbóż, nasion czy ziemniaków-sadzeniaków dla dokonania zasiewu.

Kredyt ten rozdzieli Państwowy Bank Rolny, w terminie do dnia 15 marca r. b., za pośrednictwem rejonowych kas oszczędności a przy współudziale wojewódzkich względnie powiatowych komisji siewnych, składających się z przedstawicieli terenowych Rad Narodowych, urzędów oraz Związku Samopomocy Chłopskiej. Kredyt ten udzielony będzie na okres 6—12 miesięcy.

Pow. Inowrocławski

INOWROCŁAW.

SZKOŁA MUZYCZNA.

Związek Zaw. Muzyków organizuje w Inowrocławiu niższą szkołę muzyczną i szkołę umuzykalnienia. (at.)

Wśród spraw bez liku Pamiętaj o AKADEMIKU

Kronika Włocławka

CZWARTEK 13 lutego

Kalend. Rzym. Katol. — Katarzyny, Juliana.
Kalendarzyk Słowiański — Lesława.
Wschód słońca — 6.57; zachód — 16.53.
Dyżur lekarza Ubezpieczalni Społecznej nocny: dr Brejer Roman, Brzeska 15.
Apteka dyżurna 3-go Maja 16.
Karetka P. C. K. tel. 13-32, w nocy 15-41.
Milicja Obywatelska — tel. 10-59 i 11-62.
Straż Pożarna tel. 12-34.
Kino „BAŁTYK" — Zakazane piosenki.
Seanse: 16, 18, 20.
Kino „POLONIA" — Zakazane piosenki.
Seanse: 16½, 18½, 20½.
TEATR ZIEMI KUJAWSKIEJ NIECZYNNY

W lusterku

Przyniósł cegłę

Przyniósł cegłę do teatru
kulturalny jegomość,
grzmotnął cegłą o muszlę,
po tym wrócił do domu.

Potępiają czyn taki,
wyrzucając mu z żalem...
...Był przynajmniej przez chwilę
tam, gdzie winien być stale.

AGAPIT.

AKCEPTACJA WYDATKU.

Miejska Rada Narodowa postanowiła na ostatnio odbytym posiedzeniu zaakceptować wydatek dokonany w kwocie 437 tysięcy złotych na pokrycie Daniny Narodowej, przypadającej do zapłaty z nieruchomości opuszczonych i porzuconych będących w administracji Zarządu Miejskiego. (w.)

TYDZIEŃ AKADEMIKA.

Do dnia 15 bieżącego miesiąca trwa Tydzień Akademika.

Za pośrednictwem Towarzystwa Przyjaciół Szkół Wyższych młodzież zwraca się do społeczeństwa naszego miasta o szybką i skuteczną pomoc finansową. Młodzież akademicka w znacznej części kształci się w warunkach bardzo trudnych.

Towarzystwo przyjaciół Szkół Wyższych w krótkim okresie czasu wykazało się intensywną pracą, owocnymi wynikami na polu wspomagania młodzieży wyższych uczelni.

Mając za sobą piękny dorobek w postaci licznych stypendiów udzielonych studentom oraz pomocy chorym, dziś Towarzystwo to ma podstawy do zwrócenia się do całego społeczeństwa, prosząc o poparcie tak istotnej i słusznej sprawy.

Nie wątpimy, że i nasze miasto zrozumie w zupełności doniosłość tej akcji.

W Tygodniu Akademika nie zabraknie napewno tych, którzy przyjdą z pomocą polskiej Młodzieży.

W piątek Towarzystwo Przyjaciół Szkół Wyższych organizuje w naszym mieście, w sali teatru ziemi Kujawskiej imprezę artystyczną, z której całkowity dochód przeznaczony zostanie na pomoc akademikom.

Początek tej urozmaiconej imprezy o godzinie 18-tej. Nie wątpimy, że sala teatru będzie wypełniona przez tych, którym los polskiej młodzieży leży na sercu. (w.)

Z „LUTNI".

Ostatnio odbyło się pod przewodnictwem prezesa ob. J. Gołębiowskiego zebranie zarządu „Lutni". Uchwalono zwołać na niedzielę 2 marca br. o godz. 11 w sali Muzeum Ziemi Kujawskiej roczne walne zebranie, na które zaproszono delegata Związku z Torunia.

Poza tym uchwalono wyasygnować z kasy towarzystwa dla wdowy po zamordowanym kompozytorze śp. Zygmuncie Moczyńskim 2000 zł., oraz na odbudowę zburzonego przez okupanta kościoła w Rózinowie 5000 złotych.

Z FABRYKI FAJANSU.

W ubiegły poniedziałek w fabryce fajansu odbyło się zebranie pracowników fabryki.

Na wstępie przewodniczący zebrania ob. Rumiński udzielił głosu prezydentowi miasta ob. Kubeckiemu, który wygłosił odczyt na temat Rewolucji październikowej, naświetlając to zagadnienie historyczne w sposób wyczerpujący i rzeczowy.

Jako następny mówca głos zabrał kierownik włocławskiego Oddziału Informacji i Propagandy ob. Janicki, który omówił zagadnienie pracy w świetlicach oraz zadania świetliczan.

W toku zebrania wyłoniono 12 kierowników poszczególnych sekcji świetlicowych, którzy będą mieli za zadanie prowadzenie pracy na terenie swoich sekcyj.

Kierownik świetlicy przy fabryce Fajansu ob. Stępniewski zawiadomił zgromadzonych, że rozpoczął już prace przygotowawcze do konkursu świetlic ogłoszonego przez Miejscowy Wydział Informacji i Propagandy. Wezwał on wszystkich do jak największego wysiłku.

Dążeniem członków świetlicy winno być osiągnięcie najlepszego wyniku w konkursie świetlic.

Zebranie zakończono odśpiewaniem Roty. (w.)

ZAKOŃCZENIE KURSU.

W sobotę, dnia 15 lutego, o godzinie 18-tej, w Miejskim Ośrodku Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, przy ul. Łazienna 4, nastąpi zakończenie kursu Przodowników i Przodowniczek Wychowania Fizycznego.

Na uroczystości tej zostanie dokonane rozdanie świadectw uczestnikom kursu. (w.)

ZAGADNIENIE GOSPODARCZE.

We czwartek, dnia 13 bieżącego miesiąca, o godzinie 17-ej, w sali teatru Ziemi Kujawskiej odbędzie się odczyt zorganizowany staraniem Grodzkiego Komitetu PPR.

Odczyt na temat aktualnych zagadnień gospodarczych wygłosi dyrektor fabryki Celuloza ob. Leszczyński. (w.)

Ludzie dusiciele

I.

Wśród podziemnych, tajnych organizacyj, krwawo walczących z prawem i władzami (czasem obcymi) w różnych krajach świata, swojego rodzaju „sławę" najbardziej ponurą zyskało pewne tajemne stowarzyszenie, działające w Indiach, tym się odznaczające, że mordowało ludzi bez rozlewu krwi. Stowarzyszenie to, będące zarazem rodzajem sekty religijnej, powstałe na tle pradawnego kultu krwawej hinduskiej bogini zniszczenia, bardzo rozrosło się w Indiach w wieku XVIII i następnie przyczyniło wiele kłopotu władzom angielskim po opanowaniu Indii przez Wielką Brytanię okrutną swą działalnością. Tugowie (dusiciele) — jak sami siebie nazwali — byli niemal nieuchwytni, wobec działania w największej tajemnicy i fanatycznej solidarności. W czasie powstania w Indiach przeciw panowaniu angielskiemu sekta ta (licząca między swymi członkami zarówno Hindusów, Braministów jak Mahometan), dała się również we znaki Anglikom. To też po stłumieniu tego powstania i Tugowie zostali wytępieni doszczętnie, przynajmniej oficjalnie — bo podobno w niektórych niezależnych państwach hinduskich działają dotychczas.

Wszak Indie są wciąż krajem tajemnic, nieprzestającym zwracać na siebie uwagi.

— — —

Tugowie grasowali także jako zwykłe rabusie. Samotnie podróżujących Anglików wciągali w zasadzki, albo napadali na nich znienacka. Ofierze zarzucali niespodziewanie na głowę chustę, a kolo jej szyji zaciskały się ręce lub pętlica dusiciela.

Sekta dusicieli hinduskich tak zwanych „Tugów" składała chętnie coraz to nowe ofiary bogini Kali.

Ale nie tylko bogini miała przy tym przyjemność... Tugowie sami dzielili się pieniędzmi znalezionymi przy uduszonych ofiarach.

Bogini śmierci Kali, według legendy hinduskiej, miała powstać z oka boga Sziwy. Kali jest boginią zła, i dlatego raduje się ilekroć gaśnie życie ludzkie. Niszczące żywioły i epidemie są na jej usługach.

Bogini Kali przedstawiana jest jako postać o niebieskiej lub żółtej twarzy w której świecą nieśamowite oczy, we włosy zaś jej wplecione są węże. Z krwawych warg wystają wielkie, jak u drapeżnych zwierząt, zęby. Z każdego ramienia Kali wyrasta po dziesięć rąk, z których każda trzyma w dłoni broń śmiertelną lub odciętą głowę ludzką.

W świątyniach Kali składa się także ofiary z byków i kogutów. Ale takie ofiary składają tylko ci, którzy nie znają prawdziwych upodobań posępnej bogini.

— — —

Tugowie odgadli czym się jej przypodobać: duszą na jej cześć ludzi.

Nazywają oni siebie samych „synami śmierci". Na usprawiedliwienie swej dusicielskiej działalności opowiadają następującą legendę:

Bogini Kali postanowiła wytępić cały ród ludzki, z wyjątkiem jej najbardziej oddanych wyznawców. Wyznawcy ci, szybko zorientowawszy się w planach Kali, przebijali na wylot mieczem każdego, kto nie podobał się bogini Kali. W ten sposób groziła już zagłada rodowi ludzkiemu na ziemi. Ale dobry Wisznu, bóg życia, naprawiał wszystko, co zepsuli gorliwi wyznawcy Kali: z krwi pomordowanych tworzył nowych ludzi.

Kali, przekonawszy się, że Wisznu pokrzyżował jej plany, chwyciła się podstępu. Aby nie można było z krwi ludzkiej tworzyć nowych pokoleń, wydała rozkaz swym czcicielom, aby mordowali odtąd bez krwi przelewu. W ten sposób zrodziła się sekta dusicieli.

Bogini Kali sama osobiście udzielała im pierwszych lekcji duszenia. — Tchnieniem swym ożywiła brązową figurę w swej świątyni, którą następnie udusiła, aby dać żywą naukę, jak należy zabijać ludzi bez krwawo. Początkowo sama Kali usuwała ciała uduszonych, ale kiedy jeden ze śmiałków dusicieli podpatrzył ją przy tej robocie — Kali obraziła się na dusicieli i od tego czasu nie ukrywa zwłok ofiar. Muszą to czynić sami dusiciele.

Taka „święta" opowieść stworzyli dusiciele w Indiach, aby dać swej zbrodniczej sekcie „boskie" pochodzenie.

— — —

Nie było bynajmniej rzeczą łatwą dostać się do owej sekty dusicieli. — Kandydat musiał przejść dłuższą próbę, w czasie której winien był wykazać odpowiednie kwalifikacje na dusiciela w ludzkiej skórze.

Dopiero później odbywał się uroczysty ceremoniał przyjęcia do sekty. Wprowadzający prowadził nowicjusza w białym ubraniu i wieńcu z kwiatów na głowie do „gurhu" duchowego zwierzchnika sekty, następnie do „hyemader" zwierzchnika organizacyjnego sekty. Gdy ci wyrazili zgodę na przyjęcie nowego członka, starszyzna sekty tworzyła koło, wewnątrz którego klękał „gurhu" i nowicjusz, zatapiając się w długiej modlitwie. (Dok. nast.)

Z ŻYCIA PPR.

Zebranie aktywu Polskiej Partii Robotniczej odbyło się w lokalu PPR przy ul. Brzeskiej.

Na zebraniu tym omówiono szereg spraw bieżących.

Referaty podstawowe wygłosili: sekretarz Grodzkiego Komitetu PPR ob. Wasilewski oraz zastępca sekretarza ob. Waberski.

Po referatach wywiązała się ożywiona i długotrwała dyskusja, w czasie której omówiono szereg aktualnych zagadnień. (w.)

DLA NAUCZYCIELSTWA.

W ramach organizacyjnych Instytutu Pedagogicznego ZNP w Warszawie jest czynne studium korespondencyjne. Realizuje ono normalny program Instytutu, który obejmuje: 1) grupę nauk głównych, 2) grupę nauk pomocniczych, 3) grupę przedmiotów kulturalno-artystycznych.

Studia w tej formie kształceniowej trwają pięć lat. Rok szkolny dzieli się na dwa semestry: semestr letni rozpoczyna się 1 lipca i trwa do końca grudnia, semestr zimowy rozpoczyna się 1 stycznia i trwa do końca czerwca.

Każdy semestr obejmuje dwa etapy pracy:

1) pierwszy etap stanowi praca słuchacza pod kierunkiem profesorów Instytutu na kursach.

2) drugi etap stanowi praca samodzielna słuchaczów odbywająca się w miejscach ich pracy zawodowej.

O przyjęcie na studium ubiegać się mogą nauczyciele:

a) którzy posiadają pełne kwalifikacje, uprawniające do pracy w zawodzie nauczycielskim,

b) i co najmniej trzy lata praktyki nauczycielskiej.

Pierwszeństwo mają osoby, które nie przekroczyły 40-go roku życia.

Osoby zamierzające rozpocząć studia winny w terminie do dnia 15 kwietnia wnieść do Dyrekcji Instytutu Pedagogicznego podania, załączając: a) świadectwo urodzenia, b) odpis świadectwa szkolnego, uprawniającego do pracy w zawodzie nauczycielskim, c) odpisy odbytych i przesłuchanych w czasie pracy nauczycielskiej kursów, d) życiorys, e) wykaz przestudiowanych książek, f) zaświadczenie o przynależności do ZNP i opinię Oddziału Powiatowego ZNP.

Kandydaci, którzy mają ukończony Wyższy Kurs Nauczycielski, mogą być przyjęci na drugi rok studiów. W podaniach winni oni zaznaczyć, który przedmiot specjalny zamierzają studiować oraz dołączyć do podania obok wymienionych wyżej dokumentów również świadectwo ukończenia WKN.

O przyjęciu na studia Dyrekcja Instytutu Pedagogicznego zawiadomi kandydatów listownie i poinformuje równocześnie przyjętych o terminie i miejscu najbliższego kursu letniego.

APEL.

Komenda Centrum Wyszkolenia Sanitarnego apeluje do wszystkich obywateli, posiadających mienie przedwojennego C. W. San. w postaci dokumentów historycznych, preparatów, tablic, wszelkich pomocy naukowych i książek o zgłoszenie możliwie niezwłocznie posiadanych rzeczy z podaniem ilości i miejsca pod adresem Komendy O. W. San., Łódź, 11 listopada 81/83, celem wydelegowania odbiorcy, bądź o przesłanie ich pod adresem na koszt adresata.

GDZIE RZYM, GDZIE KRYM.

Jedno z codziennych pism ukazujących się w Łodzi umieściło w ubiegłym tygodniu artykuł pod tytułem „Kowal-pisarzem ludowym". Artykuł ten omawia życie kulturalne Pomorza. Byłoby wszystko w porządku gdyby nie ta okoliczność, że artykuł ten wykazuje brak znajomości geografii.

Czytamy bowiem w jednym miejscu:

„W życiu kulturalnym Pomorza bardzo czynną rolę odgrywa oddział Związku Literatów Polskich, liczący 30 członków.

Związek opiekuje się dwunastoma towarzystwami i kołami literackimi oraz klubami w Bydgoszczy, Toruniu, Inowrocławiu i Wrocławiu".

Czytając to przypuszczaliśmy, że powstał tu zwykły błąd drukarski, ale niestety dalszy ciąg tego artykułu przekonał nas o czymś zupełnie innym. Czytamy bowiem dalej:

„Duży ruch zauważyć się daje wśród pisarzy ludowych, z których dwaj mają już kilka prac przygotowanych do druku.

Niedawno odbył się we Wrocławiu wieczór, poświęcony twórczości pisarza ludowego Franciszka Becińskiego, kowala spod Nieszawy".

Czyżby ob. Beciński, który recytował swoje utwory niedawno we Włocławku przeniósł się tak szybko aż do Wrocławia?

Ale czytajmy dalej.

„Nie próżnują także plastycy, których osiedliło się na Pomorzu około 80.

Dotychczas urządzili 19 wystaw w Bydgoszczy, Toruniu, Inowrocławiu, Grudziądzu, Wrocławiu i Chojnicach".

Odkąd to Wrocław znalazł się na Pomorzu? I dlaczego życie kulturalne może rozwijać się tylko we Wrocławiu, a nie we Włocławku? Naprawdę trudno zrozumieć. (at.)

NOWE SUKCESY WŁOCŁAWKA W SPORCIE.

W dniach 8 i 9 lutego odbyły się lekkoatletyczne mistrzostwa halowe Polski w Olsztynie, w których wzięli udział zawodnicy naszego miasta. Na startujących 38 klubów i ponad 240 zawodników i zawodniczek, nasi lekkoatleci zajęli doskonałe miejsca. W sztafecie 4x50 mtr. drużyna RKS Orzeł, mistrz Pomorza, zdobyła vice-mistrzostwo Polski, w czasie 27,3 sek., eliminując m. in. ŁKS (Łódź) Syrenę (Warszawa). Jest to pierwszy tytuł w tej konkurencji w historii Włocławka. Sztafeta Orła biegła w nast. składzie: Kwiatkowski, Dyżewski, Augsburg i Ożminkowski.

Drugie vice-mistrzostwo zdobył Dzwonkowski (Zryw) w biegu na 3.000 mtr. czasem 9.40, ulegając na finiszu. Poza tym Ożminkowski był 3-ci na 60 mtr. w czasie 7.3 sek. i 5-ty w skoku w dal, wynikiem 5 98 mtr. W ogólnej punktacji kobiecej i męskiej Orzeł zajął 8-e miejsce, zdobywając w sumie 23 pkt. przed 30 klubami z całej Polski.

Mimo niewątpliwego sukcesu, zawodnicy nasi osiągnęli słabsze niż normalnie wyniki. Złożyły się na to: zimna hala (temperatura 8° mrozu) i przemęczenie podróżą. Podróż wskutek opóźnienia pociągów trwała 22 godz. i wprost z pociągu musieli nasi chłopcy startować. Mimo braku w naszym mieście hali sportowej i co za tym idzie brak treningu, włocławiacy spisali się dzielnie. (ka.)

Z ŻYCIA PCK.

Ubiegłej niedzieli w lokalu PCK przy ul. Piusa XI odbyło się zebranie wszystkich pracowników Oddziału PCK we Włocławku.

Do zebranych przemówił pełnomocnik PCK ob. Lasiński, który w pierwszej części swego przemówienia przypomniał, że w dniu 9 lutego r. b. minęły dwa lata od zapoczątkowania pracy PCK na terenie Włocławka.

Charakteryzując miniony okres ob. Lasiński uwypuklił wielką ofiarność miejscowego społeczeństwa na cele czerwonokrzyskie oraz poświęcenie i zapał pracowników.

Były to główne przyczyny szerokiego rozbudowania agend pracy oraz wysunięcia się koła włocławskiego na czoło innych kół na Pomorzu.

Przechodząc do okresu obecnego pełnomocnik stwierdził, że coraz żywszą działalność przejawiają koła młodzieżowe PCK, których stan pracy oraz ilość członków w dalszym ciągu przodują na terenie Pomorza. Działalność społeczeństwa starszego nieco obecnie osłabła.

Apelem o dalszą intensywną pracę, zwłaszcza w szeregach czynnych współpracowników PCK pełnomocnik Lasiński przemówienie zakończył.

Z kolei zabrał głos redaktor Turczynowicz, który na podstawie przykładów zaapelował do zebranych o kształcenie charakteru pracownika PCK, pełnego poświęcenia, niezważającego na przeszkody i trudności w służbie dla dobra bliźniego.

Ostatni mówca redaktor Andrzejkowicz omówił sprawę rozpoczęcia akcji pobudzenia zainteresowania pracami PCK starszego społeczeństwa. Zwłaszcza pracownicy PCK winni tę sprawę mocno przyjąć do serc i rozwinąć jak najszerszą akcję popularyzowania haseł czerwonokrzyskich wśród wszystkich.

Na powyższym zebraniu zostało zakończone. (at.)

UWAGA B. WIĘŹNIOWIE POLITYCZNI.

W sobotę t. j. dnia 15 lutego 1947 r. odbędzie się otwarcie lokalu Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych we Włocławku przy ulicy 20 Stycznia Nr. 8 (dawniej POW).

Na program złożą się: godz. 18-ej uroczyste poświęcenie świetlicy Związku i o godz. 20-tej wieczorek taneczny. — Dochód przeznaczony na zapomogi dla wdów i sierot — podopiecznych Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych. (gt.)

WEZWANIE.

Prokuratura Sądu Apelacyjnego w Lublinie wzywa osoby które przebywały za czasów okupacji na terenie Lublina do składania zeznań o zbrodniczej działalności członka formacji SD Helmuda Schneidera, który urzędował w gmachu SD przy ulicy Uniwersyteckiej pod „Zegarem". Wszelkie informacje należy nadsyłać na adres: Prokuratura Sądu Apelacyjnego w Lublinie, Krak. Przedmieście 41.

WYBITNA AUTORKA WE WŁOCŁAWKU.

W piątek, dnia 14 bm. o godzinie 18 min. 30 odbędzie się w sali Muzeum Krajoznawczego wieczór literacki znanej powieściopisarki Hanny Malewskiej.

Hanna Malewska znana jest szerokiej rzeszy czytelników jako autorka doskonałych powieści, wśród których przede wszystkim wymienić należy: „Żniwo na sierpie", „Żelazna korona" „Kamienie wołać będą".

Nie wątpimy, że cały kulturalny Włocławek przybędzie na ten wieczór autorski. (c.)

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4. Tel. 1126
Ogłoszenia przyjmuje Administracja codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8-ej do 12-ej i od 2-ej do 5-ej w soboty od 8-ej do 12-ej.

Nacz. Red.: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w g. 14-15 z wyj. świąt i dni przedśw. Maszynopisów nie zwraca się. Odpowiedzialne za pismo Kolegium Redakcyjne
WYDAWCA: Powiatowa Rada Narodowa we Włocławku.
— 21104
DRUKARNIA DIECEZJALNA. WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4.

Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerokości 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Prenumerata miesięczna 60 zł., z przesyłką poczt. 70 zł.